

# URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

Wychodzi  
10. i 25. każdego miesiąca.

## Prenumerata

miejscowa i zamiejscowa  
wynosi:

rocznie . . . . . 5 zł. — ct.  
półrocznie . . . . . 2 „ 50 „  
kwartalnie . . . . . 1 „ 25 „  
miesięcznie . . . . . — „ 45 „

Reklamacje nieopieczowane wolne są  
od opłaty pocztowej.

## DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Redakcja  
i administracja  
we Lwowie

ulica Teatralna liczba 9

## Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą  
6 centów, kilkorazowe za opłatą  
5 centów od wiersza drobnym  
drukem.

**Treść:** Przegląd miesięczny (Wybory do Rady państwa i stanowisko w obec nich urzędników). — Sądownictwo (Jubileusz służbowy. — Praktyka sądowa [Do §. 7. post. sum. i §. 537. gal. proc. cyw.]. — Zasady orzeczeń najw. Tryb. sąd. [15—20]). — Administracja (Jeszcze nieco o urzędnikach podatkowych. — Normalja administr. [Sprawy zdrowotne. C. d.]. — Praktyka administr. [Orzec. Tryb. stanu. — Orzec. ministerjalne]). — Sprawy poczt i telegrafów (Stosunki prawne urzędników pocztowych. — Listy z dynamitem). — Stowarzyszenia (Związek towarzystw wzajemnych ubezpieczeń. — I og. Stow. urzęd. a. w. mon.). — Literatura (Dr. D. Rauter Oest. Staats-Lexicon. — Dr. Fr. Hoffmann. Kritische Studien im röm. Rechte. — Bibliografia). — Wiadomości potoczne (Zaprzeczenie fałszywym pogłoskom. — Wycieczka do Wieliczki. — Kobiety na uniwersytecie). — Wiadomości urzędowe (Opróżnione posady). — Ogłoszenia prywatne.

O d e i n e k: Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych (Dokończenie).

## PRZEGLĄD MIESIĘCZNY.

Lwów 9. Maja 1885 r.

(Wybory do Rady państwa i stanowisko w obec nich urzędnika. — Głosowanie. — Wybieralność. — Enuncjacje rządowe. — Kandydatury urzędnicze.)

Z następującymi niebawem wyborami do Rady państwa wyłania się znów kwestja: stanowiska urzędników w obec wyborów. Będzie tedy podobno na czasie, gdy i my kwestją tą tutaj po krótko się zajmiemy, zwłaszcza że na razie nie wyłaniają się inne kwestje specjalnie stanu urzędniczego dotyczące, któreby omówienia na tem tu miejscu wymagały, ta zaś i dla urzędników i dla kraju wielkiej jest doniosłości i niebawem praktycznie ma się ujawnić.

Kwestja ta rozpada się na dwie: co do głosowania urzędników i co do wybierania.

Pod pierwszym względem ciekawą podaje wskazówkę półurzędowa *Brünner Morgenpost*. Pisze ona: że rząd z pewnością żadnemu urzędnikowi nie weźmie za złe, jeżeli sumienie jego nakazuje mu — uchylić się od głosowania. „Znaczy to, — nadmieniam do tego *N. Reforma*, — innymi słowy: rząd uznaje w zasadzie, iż urzędnicy powinni głosować za kandydatami rządowymi, ale pozwala im, nie głosować wcale. O tem, że rząd „nie weźmie za złe“, jeżeli urzędnicy będą głosować przeciw kandydatom rządowym, artykuł nie wspomina. Wniosek więc a contrario bardzo naturalny: głosować przeciw nie wolno. Jakikolwiek jest rząd i jakikolwiek jego kierunek,

czy Polacy są w rządzie czy w opozycji, w każdym razie na takie pojmowanie rzeczy zgodzić się nie możemy. Urzędnik jest takim obywatelem, jak każdy inny, i powinien mieć prawo swobodnego głosowania. Wypowiedzenie to przyjmujemy za swoje, dodajemy jednak, że to prawo obywatelskie uważamy zarazem i za obowiązek obywatelski, który przeto spełnionym być winien w sposób prawdziwie obywatelski, niezawisły, bez względu na wpływy z góry wywierane. Z tą też tam, gdzie urzędnik takie jego wykonanie uznaje za nie możebne, również za obywatelski jego uważamy obowiązek, raczej uchylić się od wykonania swego prawa, aniżeli wykonując je uleść wpływom nieliczącym z jego przekonaniem obywatelskiemi.

Co do kwestji wybierania urzędników powołujemy się na stanowisko, ujawnione przez poprzednią redakcję „Urzednika“, w artykule zamieszczonym w num. 7. z dnia 10. czerwca 1879 r. pod napisem: „Urzednik jako wyborca“. Okoliczności w artykule tym przywiedzione (w r. 1879) dotąd i po upływie lat sześciu, w niczem zgoła się nie zmieniły, wystarczy tedy, gdy dla przypomnienia go naszym Czytelnikom, powtórzymy zeń ustępy do tej tu kwestji się odnoszące; powiedziano tam:

Niektóre dzienniki niemieckie poświęcone sprawom urzędników, a nawet głosy urzędników z kraju nas dochodzące, projektują, żeby wybierać urzędników na posłów do Rady państwa, ponieważ ci najlepiej praw zawodu naszego bronić potrafią.

Temu projektowi jak najsilniej w zasa-

dzie sprzeciwić się musimy, a to z następujących powodów:

Nikt w państwie nie jest tak zawisłym od rządu, jak urzędnik państwowy jakiego kolwiek zawodu, niewyjąwszy nawet zawodu sędziowskiego. Urzędnik zatem będąc wybrany posłem, ma przed sobą dwie drogi: albo walczyć przeciw rządowi o prawa wyborców swoich i narazić przez to na szwank całą przyszłość swoją, na którą pracował całe życie; albo iść z rządem ręką w rękę, zaskarbić sobie tym sposobem względy na przyszłość i uterować drogę do łask i zaszczytów.

Oto jedna droga cierniowa, druga kwiatami zasłana, a potrzeba na to nadludzkiego poczucia obowiązków, potrzeba na to zupełnego zaparcia swej osobistości i poświęcenia się dla sprawy, by wybrać tę pierwszą cierniową wysłaną, by poświęcić całą przyszłość swoją dla dobra ogółu, dla dobra wyborców swoich.

Na tysiąc wybranych zaledwie jeden możeby się znalazł taki, któryby był zdolny do takiego poświęcenia, któryby oparł się pokusie, któryby mężnie odepchnął względy, łaski i zaszczyty, by wybrać ową drogę cierniową, by walcząc o prawa wyborców swoich narażać na szwank całą przyszłość własną; bo wszakże ludźmi jesteśmy, a nie aniołami, a w człowieku przeważa przedewszystkiem zmysł zachowawczy co do własnej osoby, co do własnego bytu.

Że tak a nie inaczej, że posłowie urzędniczy byli zawsze najsłabszymi szermierzami po stronie praw urzędników, tego dowodzi długoletnie doświadczenie, tego dowodzi nawet ostatnia kadencja Rady państwa, gdyż zaden poseł urzędnik, a było ich tam kilku, niewystąpił w obronie praw swego zawodu, gdy takowe były zagrożone, zaden nieodważył się wystąpić z opozycją przeciw panu ministrowi.

Niebierzemy im tego wcale za złe, uznajemy że znaleźli się w fałszywym położeniu, między młotem a kowadłem, przyznajemy, że niepodobna wymagać od wszystkich lu-

dzi nadzwyczajnych poświęceń na korzyść ogółu; ale podnieść musimy, że wyborcy błęd popełnili, wybierając posła, który z powodu swego stanowiska urzędowego musiał często przychodzić w tak fałszywe położenie, które mu nie pozwalało wystąpić w obronie praw wyborców swoich.

Zaznaczyć tu dalej musimy, że każdy urzędnik, jest przede wszystkim obywatelem kraju, jako taki więc powinien mieć przede wszystkim ogólne dobro kraju na oku, a sprawę własną stawiać na drugim planie, że zaś poseł urzędnik, niemogąc wystąpić z całą energią przeciw rządowi w danym razie, niemoże też być odpowiednim rzecznikiem kraju, to już wyżej wykazaliśmy.

Doświadczaliśmy również podczas ostatniej kadencji, że właśnie posłowie, którzy nie są urzędnikami, a nawet tacy którzy nie z miast, zatem nie głosami urzędników, do Rady państwa weszli, że ci właśnie posłowie, pojmując, że zadowolony i w dobrobycie będący urzędnik, jest jednym z pierwszych warunków dobrej administracji w kraju, walczyli zwycięsko w obronie praw urzędników i im zawdzięczyć mamy że prawa nasze dotąd nie zostały uszczuplone.

Z tego zatem widzimy, że do obrony praw urzędników, niepotrzeba koniecznie posłów urzędników; że owszem każdy poseł pojmujący potrzeby kraju, będzie już dla dobra ogólnego, bronił praw urzędników; że nakoniec poseł urzędnik z powodu zależności swojej, jest najslabszym obrońcą nie tylko praw urzędników, ale w ogóle praw kraju całego.

Dla tego to w zasadzie musimy się sprzeciwić wyborowi urzędników na posłów do Rady państwa; przyczem jednak chcemy zaznaczyć, że nie brak ludzi zdolnych, prawych i odpowiednich nas do tego sprzeciwienia się skłania, bo wielu bardzo zdolnych, prawych, sumiennych i uczciwych z grona naszego za wzór postawić byśmy mogli, ale skłania nas do tego jedynie ta okoliczność, że urzędnik każdy jest tak zawistym, iż cała przyszłość jego spoczywa wyłącznie w ręku przełożonego jego a względnie rządu i w obec tajemnych kwalifikacji, niema

my dotąd odpowiedniej ustawy, któraby chroniła urzędnika na przyszłość w tym wypadku, jeżeli z jakiegokolwiek powodu niełaskę rządu na siebie, bez własnej winy, ściąga.

W zasadzie zatem sprzeciwiamy się wyborowi urzędników na posłów do Rady państwa; niewykluczamy jednak wyjątków; być bowiem może że tu lub owdzie znajdzie się urzędnik w wyjątkowych stosunkach będący, który karierę swoją urzędową dla dobra współobywateli narazić może i zechce, na którego wybór ogół wyborców się zgodzi, natenczas i my przyklasniemy wyborowi temu, jednakże w tym tylko wypadku, jeżeli także względem na ogólne dobro kraju, a nie wyłącznie i jedynie względem na obronę praw urzędników, wybór ten spowodował.

W każdym jednak razie powinni urzędnicy zapewnić sobie obronę praw swoich w przyszłej Radzie państwa, a to tym sposobem da się skutecznie, gdy na zebraniach przedwyborczych urzędnicy będą interpelować przez komitet przedstawionych kandydatów, jak się na sprawę urzędników zapatrują i gdy oddadzą głosy swoje tylko temu kandydatowi, który na podobną interpelację da odpowiedź zadawalającą.

Takim to sposobem może urzędnik, idąc zgodnie z stronnictwem w kraju do którego należy, zapewnić sobie także obronę praw własnych; takim tylko sposobem wypełni urzędnik swój obowiązek wyborczy nie tylko jako urzędnik ale także jako obywatel kraju, porządkując i godząc własny interes z ogólnym interesem kraju całego.

Wybrany bowiem poseł, jeżeli da publicznie w obec wyborów swoich przyrzeczenie, że praw urzędników w Radzie państwa bronić i uszczupleniu takowych sprzeciwić się będzie, niebędzie mógł w danym razie działać przeciwnie, niemógł by się bowiem usprawiedliwić następnie w obec wyborców swoich z powodu niedotrzymania danego przyrzeczenia i naraziłby się na słuszny zarzut wyborców.

Interpelacja podobna powinna się streszczać w następujących pytaniach: Jak kandydat zapatruje się na możliwy wniosek rządu, obniżenia płac urzędnikom państwo-

wym, lub odjęcia im dodatku aktywalnego?

Czy uznaje kandydat konieczną potrzebę jak najspieszniejszego wprowadzenia w życie, pragmatyki służbowej dla urzędników państwowych i prywatnych, — zniesienia tajemnych kwalifikacji i uregulowania normy pensyjnej dla urzędników państwowych, dla wdów i sierót?

Nie naszą jest rzeczą wchodzić w zapatrywania polityczne pojedynczych urzędników w kraju, przypuścić musimy, że każdy z nich na podstawie własnego sądu wyrobił sobie przekonanie i należy do pewnego obozu politycznego, będzie zatem głosował na kandydata swego stronnictwa; powtarzamy jednak, że tylko temu kandydatowi głos swój oddać powinien, który na powyżej zadane mu pytania da zadawalającą odpowiedź, i zapewni wyborców swoich urzędników, że do uszczuplenia praw ich niedopusi.

Do słów tych i my tutaj się odwołujemy, nie uważamy ich jednak za wyczerpujące Naszym zdaniem w takich stosunkach krajowych nie dosyć na tem, by urzędnicy w zasadzie nie wybierali urzędników posłami, potrzeba nadto, i to może więcej jeszcze, by urzędnicy w zasadzie nie przyjmowali poselstwa, nie kandydowali. Przemawia za tem to wszystko, co w artykule powyżej podanym powiedziano o zawistności posła-urzędnika; nadto zaś względem na stosunki służbowe. Urzędnik wybrany posłem do Rady państwa, porzucić musi przez sześć lat swe funkcje urzędowe na czas około 6—8 miesięcy; tem zaś składa on pracę, które na nim z mocy jego urzędu ciąży, na barki swych kolegów, a ci muszą i za siebie i za niego pracować, o zwykłej swej płacy; nam przynajmniej nie wiadomy wypadek, by rząd umyślnego zsyłał zastępcę w miejsce powołanego do poselstwa urzędnika,

## Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych.

(Dokończenie).

Organy konserwatorskie państwowe nie mają spełniać wyłącznie zadań naukowych i służyć tylko umiejętności, lecz owszem obowiązujące prawo przyznaje im do pewnego stopnia także, przede wszystkim Komisji centralnej i konserwatorom, stanowisko i atrybucje rzeczywistych władz publicznych w ścisłym tego słowa znaczeniu <sup>13)</sup>

<sup>13)</sup> §. 15 statutu komisji centr. »C. k. władze są obowiązane wspierać komisję centralną i jej organy w ich działalności i to zarówno na szczegółowe żądanie, jak i bez wezwania, w ostatnim kierunku zwłaszcza przez stosowne uwiadomienie, jeżeli dowiedzą się w swym zakresie działania o istnieniu jakiegoś zabytku sztuki lub pomnika historycznego.«

Nie brak także przywilejów tymże organom wyraźnie przyznanych, do jakich głównie zaliczyć wypada wolność od opłaty pocztowej i bezpłatną

§. 7. Rozp. ministra oświaty z dnia 14 września 1875: »Konserwator jest obowiązany, jeżeli uważa to za potrzebne, wezwać pomocy c. k. władz, aby dał nacisk zarządzeniom swym.«

»Gdyby mu takowej odmówiono, należy donieść o tem komisji centr.«

»W ważnych i pilnych wypadkach, gdy nagłe albo bliskie niebezpieczeństwo zagraża znakomitemu zabytkowi, a wezwana c. k. władza nie jest w możności dostatecznej udzielić pomocy, służy konserwatorowi prawo, w umotywowanem podaniu zażądać bezpośrednio wdania się dotyczącego namiestnika. Jednakże należy o tem równocześnie złożyć sprawozdanie komisji centralnej.«

§. 9 tegoż rozp.: »Konserwator otrzymuje dla ułatwienia swych zadań:

a) Pismo uwierzytelniające (Beglaubigungsschreiben), wystawione na swe nazwisko i podpisane przez namiestnika, w którym zawarty jest rozkaz, stosowany do wszystkich c. k. władz politycznych i gminnych, oraz prośba uprzejma do władz kościelnych i organów prywatnych, aby wspierały konserwatora w zarządzeniach jego, jak najstanowczej (auf das nachdrücklichste).

jazdę koleją w interesach urzędowych. Na mocy ustaw ogólnych (loco citato i ces post. z dnia 14 września 1852 Nr. 10 dz. u p.) jakoteż wielu pomniejszych rozporządzeń, wydanych przez poszczególne ministerstwa (głównie zaś przez ministra spraw wewnętrznych, a nawet przez ministra wojny) zapewnioną jest urzędom konserwatorskim dosadna pomoc i poparcie wszystkich władz państwowych i innych publicznych urzędów w państwie, przy czem podnieść wypada, że między innymi, także państwowe i urzędowe organa techniczne, rozporządzeniem <sup>14)</sup> ministerstwa handlu i budowni publicznych z d. 24 czerwca, 1853 l. 1256 szczegółowo zobowiązane zostały, spie-

<sup>14)</sup> które, jakkolwiek wydane za czasów dawniejszej komisji centr, po dziś dzień zachowało moc obowiązującą.

lub wynagradza jego kolegów za prace zań nadobowiązkowo pełnione. A gdy wcale urzędnik posłujący jest naczelnikiem odnośnej władzy, to prócz powyższych jeszcze i ta dalsza zachodzi niewłaściwość, że poruczony mu urząd w skutek jego tak długiej, a przez cały szereg lat powtarzającej się nieobecności, popaść musi w nieporządek, jeżeli temu znów nie zaradzi zdwojona, nadobowiązkowa, niczem nie wynagrodzona praca jego podwładnych.

W związku z tem przytaczamy, co czytamy też w *N. Refomie*:

„Już w dwóch — a dzisiaj może i trzech okręgach wyborczych, jest mowa o kandydaturach prezydentów sądów krajowych. Bez względu na tyle szacowne osobistości — musimy wszakże w interesie samych wyborców zawiadomić, iż na zapytanie przewodniczącego krakowskiego oddziału Komitetu centralnego oświadczył rząd, że kandydatom prezydentów bezwarunkowo jest przeciwny, a to ze względu na same sądy, w które musi się zakraść nieporządek wskutek dłuższej nieobecności Prezydenta. Jeżeli zaś zważymy, jak ważne interesy społeczne są tu w grze, to musimy zgodzić się z zapatrywaniem rządu. Tak samo też wyraża się rząd o kandydaturach namiestników. Spodziewamy się, że nie inną będzie opinia rządu o kandydaturach starostów».

## SĄDOWNICTWO.

### Jubileusz służbowy.

Dnia 6 b. m. obchodził p. **Ludwik Rawicz Rojek**, dyrektor c. k. tabuli krajowej

szyc z pomocą władzom konserwatorskim w razie potrzeby, a nawet samodzielnie interesa konserwatorstwa stosownie popierać. Namiestnictwo galicyjskie jako też Wydział krajowy wydały z swej strony do podwładnych sobie organów również podobne rozporządzenia i polecenia; zapewnioną jest wreszcie urzędowi konserwatorskim także pomoc i asystencja żandarmerji, w ten sam sposób i pod tymi mniej więcej warunkami, pod jakimi mogą z niej inne władze rządowe korzystać<sup>15)</sup>. Urzędowa działalność, stanowisko i powaga władz konserwator-

<sup>15)</sup> §. 7 ustawy o żandarmerji z dnia 26 lutego 1876 Nr. 19 dz. u. p. »Sądy i prokuratorje rządowe mają prawo żądać bezpośrednio pomocy żandarmerji«.

»Inne władze cywilne i wojskowe, tudzież urzędy gminne o pomoc żandarmerji udawać się mają do władzy służbowej żandarmerji (starostwo) a tylko wtenczas, gdy zwłoka grozi niebezpieczeństwem, żandarmerja na bezpośrednie wezwanie udzieli pomocy«.

galicyjskiej we Lwowie, zasłużony również na polu badań archeologicznych i w heraldyce ojczyznej, były dyrektor archiwum starożytnych aktów polskich grodzkich i ziemskich, członek gal. tow. archeologicznego we Lwowie, komisji archeologicznej w Kijowie i t. d. — 40 letni jubileusz swej służby rządowej. Na obchód uroczysty jubileuszu wyznaczono dzień 10 b. m. Nie omieszkany podać naszym Czytelnikom bliższe szczegóły uczczenia pracy tego powszechnie cenionego i poważanego urzędnika. Z naszej zaś strony i jako organ urzędników krajowych, w imieniu tychże, zasyłamy tutaj Szanownemu Jubilatowi najszczerze życzenia, by jeszcze w długie lata przyświecał młodszemu pokoleniu swą pracą, w czerstwie zawsze jak dotąd zdrowiu, otoczony przywiązaniem i czcią swych podwładnych, tudzież szerokiego grona przyjaciół i znajomych.

## Praktyka sądowa.

*Okoliczność iż strona sama broni się w sądzie nie wpływa na wysokość kosztów sporu (Do §. 7. post. sum. i §. 537 gal. proc. cyw.)*

W sporze sumarycznym Dr. A. przeciw H. i D. sąd obw. orzekł, że z żądaniem, aby także pierwopoznanego H. zobowiązano do zapłacenia sumy 495 złr, zostaje powód bezwarunkowo oddalonym i skutkiem tego jest obowiązany temuż pierwopozwanemu koszta sporu w ilości 41 zł. 87 kr. wynagrodzić. Sąd krajowy wyższy w Krakowie wskutek apelacji Dr. A. zmienił ten ustęp o tyle, iż orzekł że Dr. A. obowiązany jest H. zamiast 41 zł. 87 kr. jedynie 5 zł. 51 kr. tytułem kosztów zapłacić, albowiem Dr. A. opierając się na przepisie §. 91 k. c. miał uzasadniony powód do przypozwania pa. H., tenże zaś w postępowaniu sumarycznym, broniąc się sam i stawając osobicie a z tego powodu mając do dyspozycji i rękowództwo sędziego, nie miał potrzeby zapuszczania się w proces rozwiedzionej żony, wnoszenia obszernych pism sporowych i odraczania terminów, skoro już

na pierwszym terminie przez przedłożenie samej jednej uchwały sądowej z dnia 23. czerwca 1881 L. 3508 mógł się przeciw pozwowi Dra A. skutecznie zasłonić i tegoż lekarza na zwrot jemu dalszych bezcelnych wydatków procesowych nie narażać.

Sąd najwyższy na rewizję pierwopozwanego postanowił wyrok c. k. Sądu krajowego wyższego w ustępie zniżającym koszta sporu pierwopozwanego na kwotę 5 zł. 51 ct. a. w. zmienić i w tej mierze wyrok c. k. Sądu obwodowego, odpowiadający stanowi aktów i prawnym postanowieniom, zatwierdzić, a orzeczenie co do niepoliczonych kosztów rewizyjnych pominąć (§. 7. postępow. sumar. i §. 537 ust. sąd. galic.).

Orzeczenie Najw. Tryb. sąd. z dnia 19. lutego 1885 L. 1332. N.

## Zasady orzeczeń najw. Trybunału sąd.

15. [Do §. 333. kod. cyw.] Nie wszystkie sprawy, których przedmiotem jest woda, należą do zakresu władz administracyjnych; orzeczenie o istnieniu przyw. prywatnych wyraźnie jest im odjęte. (Orz. n. Tr. s. z d. 13. czerwca 1884. l. 6.488.— Ger. H. 1884 N. 104).

16. [Do §. 339. k. c.] Reprezentacja gmina, wydzierżawiająca (za przyzwoleniem wydziału kraj.) grunt gminny który pewnemu członkowi gminy do użytkowania został oddany, przez to nprawionego narusza w posiadaniu jego prawa; albowiem w wydzierżawieniu tem upatrywać należy przynajmniej uszczuplenie posiadania po myśli §. 2. post. prowiz., ponieważ dzierżawca prawo swe przez nprawę gruntu zadzierżawionego może wykonywać. Zarzut niewłaściwości sądu nie ma tu podstawy, gdy nie rozchodzi się tu o prawo członka gminy do spółużytkowania majątku gminnego (§. 68. gal. ust. gm), lecz o posiadanie gruntu i jego naruszenie, a zatem o stosunek przywatno-prawny. (Orz. n. Tryb. s. z 22 lipca 1884 r.— Prawnik cz. z r. 1883 str. 842).

17. [Do §§. 450 i 470 k. c.] Zasada, że tylko odsetki trzyletnie od dnia licytacji wstecz licząc równe z kapitałem mają pierwszeństwo,

jeżeli nie należy pod surowszy rygor powszechnej ustawy karnej, skarceniu przez władze administracyjne t. j. starostwa, w myśl rozp. minist. z d. 30 września 1857 Nr. 198 dz. u. p., a względnie w myśl rozp. cesar z d. 20 kwietnia 1854 Nr. 96 dz. u. p.

skich doznaje tej samej potężnej opieki prawa karnego i przepisów dyscyplinarnych, jakiej używają inne władze państwowe. Przekroczenie zakazów, jakoteż nakazów (n. p. nakazu donoszenia o zmianach i restauracjach przedsiębranych na pewnych zabytkach<sup>16)</sup>), czy to zawartych już w ustawach wydanych w interesie zabytków, czy też dopiero na ich podstawie przez władze konserwatorskie orzeczonych, nie jest także bynajmniej, jak to wielu u nas mniema, z zasady bezkarnem. Lecz owszem podlega ono,

<sup>16)</sup> §. 23 rozp. minist. z d. 14 września 1875: »Jeżeli konserwator dowie się, że zamierzoną jest restauracja, zmiana, przebudowa i t. p. przy jakimś starożytnym zabytku, powinien dowiedzieć się jak najdokładniej o planie restauracji i wezwać dotyczące duchowne lub świeckie władze, gminy lub osoby prywatne, aby takowe plan ów komisji centr. przedłożyły lub też sam to uczynić«. Tu należy także rozp. namiest. gal. z d. 2 kwietnia 1877 L. 16.951 i t. p.

Oprócz ustaw, rozporządzeń i przepisów prawnych, wydanych wprost i wyraźnie w celu otoczenia zabytków opieką państwową, a o jakich dotychczas wspominaliśmy, istnieje w Austrii także mnóstwo innych luźnych postanowień prawnych, należących do najrozmaitszych kategorii prawideł ustawowych, jak n. p. do materji prawa karnego, cywilnego, administracyjnego, policyjnego i t. p., których bezpośrednio przeznaczenie jest wprawdzie odmienne niż popieranie interesów konserwatorskich, ale które także w tym

stosuje się także do zaległości odsetkowych sądownie zaskarżonych (Orz. n. Tr. s. z dnia 16. kwietnia 1884 r. l. 4.264 — Ger. H. z r. 1884 Nr. 102 i 103).

18. [Do §§. 504—506 k. c.]. Gdy kto wymówi sobie używanie mieszkania, z natury rzeczy wynika, że nie tylko on sam, lecz także jego rodzina i domownicy także mieszkać mogą, chyba, że prawo używania w umowie wyraźnie li tylko dla niego było wymówionem. — (Orz. n. Tr. s. z 28. maja 1884 r. l. 5.186. — Prawnik cz. z r. 1884 str. 832)

19. [Do §§. 545 i 822 k. c.]. Gdy z zasady §. 545 k. c. śmierć spadkodawcy za chwilę otwarcia spadku, a przeto także rzecz spadkową w znaczeniu §. 822 k. c. już z tą chwilą, a nie dopiero z chwilą uznanego przyjęcia spadku jako na spadkobiercę w spadku przypadła, uważać należy, przeto prawa wierzycielom dziedzica w §. 822 k. c. przyznanego, zastawniczego zajęcia rzeczy spadkowej na dziedzica przypadłej pod zastrzeżeniem tamże wyrażonem, nie można czynić zawisłem od przyjętego przez sąd oświadczenia dziedzica iż spadek przyjmuje. — (Orz. n. Tr. s. z dnia 11 czerwca 1884 r. l. 6691. — Z. f. Not. z r. 1884. N. 49).

20. [Do §§. 938 i 948 k. c.]. Zobowiązanie przez obdarowanego przyjęte, obchodzenia się z cziłą, z darowcą, pomagania mu w gospodarstwie, a w razie śmierci pochowania go według stanu jego, nie może jako świadczenie wzajemne być uważane, z kąd też darowizna w razie niewdzięczności pomimo tych zobowiązań może być odwołana, zwłaszcza gdy ani objętość pomocy w gospodarstwie, ani też wysokość kosztów pogrzebu nie była oznaczoną, ich oznaczenie przeto uznaniu obdarowanego było pozostawionem. — (Orz. n. Tr. s. z 17. stycznia 1884 r. l. 11. 292 — Ger. H. z r. 1884 Nr. 99).

## ADMINISTRACJA.

### Jeszcze nieco o urzędnikach podatkowych.

Już wielokrotnie w piśmie tem wspomnieliśmy o „pszczołach w gospodarstwie

ostatnim kierunku, przy zręczności, energii i dobrej woli nader korzystnie wyzyskać się dadzą. Tej samej drogi trzymają się w innych państwach, n. p. we Francji, a przede wszystkim w Prusiech, gdzie przez zręczne zastosowanie umieją nawet z przepisów, wydanych w celach czysto wojskowych, wielki dla sprawy konserwatorstwa wydobyć pożytek.

Tak wygląda mniej więcej pobieżnie naszkicowany obraz dzisiejszej opieki państwowej dla zabytków w Austrii na podstawie pozytywnego stanu, obowiązującego ustawodawstwa. Jaką jest ta opieka w praktyce, jak przedstawia się faktycznie w całym państwie austriackim, jak szczegółowo w Galicji, co się o niej da powiedzieć i zauważyć, — dla czego w obecnej komisji centralnej konserwatorskiej,

państwowem“ — o urzędnikach podatkowych\*) i ich weale nie do pozazdrożczenia położeniu. Mimo to są jeszcze okoliczności, których dotąd nie wspomniano, a które pewnie nie przyczyniają się do uprzyjemnienia pozycji tej kategorii urzędników. Nie są one także tak nie znaczącymi, iżby można nad nimi po prostu przejść do porządku dziennego. Pozwalamy sobie tedy przypomnieć i po krótko omówić je tutaj.

Przedewszystkiem bliżej chcemy rozglądać się w stosunkach awansu. Są one przecież najważniejszymi dla każdej kategorii urzędników, gdy od nich tak ich jakoteż ich rodzin położenie materialne zależy, a złe, jakie co

\*) Jakkolwiek o położeniu i potrzebach urzędników podatkowych w kraju naszym już tylokrotnie w poprzednich rocznikach „*Urz. i Prawn.*“ pisaliśmy, to jednak sądzimy, iż przysługamy się temu działowi urzędników, podając powyższy (od urzędnika podatku pochodzący) artykuł za wied. „*Beamtenzeitung*“, gdy on pod pewnym względem jest jakby streszczeniem naszych odnośnych artykułów, a przedstawiając zwyczajne położenie i potrzeby ogółu urzędników podatkowych w Austrii, w tem jaskrawszem stawia światło ich wyjątkowe n nas w kraju położenie, który raz pod względem ilości urzędów i urzędników podatkowych, a z drugiej strony pod względem nawału ich czynności, rzeczywiście wyjątkowe — w ujemnem niestety znaczeniu — w pośród krajów monarchji zajmuje stanowisko, jak to w zeszlorocznej petycji galic. urzędników podatku. (poró w n. n. 3. i dl. „*Urz. i Pr.*“ z r. 1884) cyframi wykazano.

Przy tej sposobności godzi się zapytać: co się stało z ową petycją galic. urz. pod. po uchwale Izby poselskiej, odstępującej ją rządowi „zur eingehendsten Würdigung“ (p. n. 9. i 10 „*Urz. i Pr.*“ z 1884)? W czem objawiło się lub kiedy się ujawni owe „najściślejsze jej ocenienie“? *Red.*

od czasu jej istnienia (1873), aż po dzień dzisiejszy nie zasiada ani jeden Polak, podczas gdy w innych podobnie zorganizowanych ciałach i korporacjach n. p. w c. k. centralnej komisji statystycznej, c. k. centralnej komisji dla szkół przemysłowych, c. k. radzie kolejowej państwowej, radzie dla pocztowych kas oszczędności i t. p. dawno mają zapewniony udział reprezentanci Galicji, — co stoi na przeszkodzie, że owa nader szczupła i bądź co bądź nie wystarczająca liczba konserwatorów i korespondentów komisji w Galicji (od r. 1873) żadnemu nie ulega pomnożeniu<sup>17)</sup>, podczas gdy w innych prowincjach, n. p. w Czechach, liczba posad konserwa-

<sup>17)</sup> Dotykano tej kwestji i w komisji centralnej, porównaj n. p. *Mittheilungen* z roku 1879 str. II.

do nich zachodzi, najwięcej przygniatająco a na życie prywatne najwięcej decydująco oddziaływać musi.

Sledząc krok w krok za normalną karierą urzędnika podatkowego, taką mianowicie, której żadne niepomyślne zdarzenia wypadkowe nie utrudniają i nie powstrzymują, widzimy go najpierw jako młodzieńca pełnego nadziei, w wieku około 19. do 20 lat, poświęcającego się służbie rządowej. Wstępuje on do urzędu podatkowego, mianowicie jako praktykant bez adjutum. W najpomyślniejszym wypadku pozostaje on na tem stanowisku przynajmniej przez lat sześć, póki ostatecznie nie dostąpi XI. klasy rangi jako adjunkt urzędu podatkowego. Po dalszych, 10., 11. latach zostaje kontrolorem. Posadę tę każdy pewnie wolałby pominąć, gdy pobory X. kl. rangi zupełnie są niestosunkowemi do pracy ciężkiej, pełnej odpowiedzialności, umysł i ciało nużącej, jaka nierozłącznie jest połączona ze stanowiskiem urzędowym kontrolora urzędu podatkowego.

Kontrolora nazwaćby można prawie najważniejszą osobą w urzędzie, gdy od jego sumiennosci i ścisłej, rzec można, na każdy szczegół skierowanej pracy, prawie wszystko zależy. Za to pozostaje on w pozazdrożczeniu godnej X. klasie rangi, która jedyna tak jest szczęśliwą, że jest wyposażona dodatkiem kwinkwennalnym o li tylko 50 zfr!

Przepląnąwszy na tem stanowisku szczęśliwie przez przynajmniej dziesięć lat pośród wszystkich owych skał: monetów od różnych, niezliczonych władz, wytknięć, zwrotów, kar porządkowych, śledstw dyscyplinarnych i t. d., dostępuje urzędnik podatkowy IX. klasy rangi jako poborca podatkowy, a z tą, —

torskich, rozsianych po całym kraju, a nie skoncentrowanych po stolicach, jak w Galicji, corocznie wzmaga się i rośnie,<sup>18)</sup> — czemu dotychczas ani skarb państwa, ani dotacja komisji centr. konserwatorskiej nie przyczyniła się żadną kwotą do pokrycia kosztów restauracji i konserwacji jakichkolwiek zabytków w Galicji, tylko wszystkie nakłady ponosić musi sam kraj, podczas gdy wobec innych prowincyj odmiennej stale trzymano się metody,<sup>19)</sup> — jakie okoliczności złożyły się na to, że mimo bijącej w oczy niedostateczności przepisów, ustaw konserwatorskich, zwa-

<sup>18)</sup> Obecnie n. p. urzęduje w Czechach konserwatorów 20, korespondentów 17, a w Austrii niższej konserwatorów 9, korespondentów 13.

<sup>19)</sup> N. p. co do Czech obacz *Mittheilungen* z r. 1884 str. 45.

ostatecznego celu swej kariery służbowej, gdyż nadzwyczaj rzadko jest mu to danem, by wspiął się na wyższy stopień. Wszak głównych urzędów podatkowych jest tak bardzo mało, a wielu jest powołanych, lecz mało, bardzo mało wybranych!

Tej IX. kiasy rangi dostępuje on tedy w wieku, w którym wielu jego kolegów szkolnych już w daleko wyższej klasie się znajduje, największa zaś ich część pewnie dawno już tę pozycję zajmuje, lub zapracowała sobie na dochód odpowiedni.

Możnaby nam zarzucić, że „do innego zawodu urzędnik wyższych studiów, większego wstępnego wykształcenia potrzebuje“. Na to odpowiadamy, że służba u urzędu podatkowego całkowitego jej oddania się (seinen ganzen Mann) wymaga i że urzędnik, by mógł w niej zupełnie zadowolić, potrzebuje takie mieć wstępne i dalsze wykształcenie, jakie lepszemu losu i powodzenia jest godne. Służba przy urzędzie podatkowym wymaga w pierwszym rzędzie drobiazgowej dokładności, niestrudzonej wytrwałości i skupienia wszelkich władz ducha i myśli. Przymioty te urzędnik wtędy tylko przez cały czas swej służby zachowa, gdy materialnie tak jest postawionym, że przynajmniej wolnym jest od trosk wyżywienia siebie i swej rodziny. Jeżeli tego nie ma, wówczas słabo tylko będzie mógł odpowiedzieć dzisiejszym wymaganiom służby.

Gdy wglądniemy w wewnętrzne stosunki służbowe u urzędów pod., znajdziemy, że w obec teraźniejszego obarczenia pracą i w obec nadzwyczaj skromnie dotowanych sił roboczych, wypowiedzenie nasze, iż służba u urzędów podatkowych całkowitego oddania się

jej (seinen ganzen Mann) wymaga, zupełnie jest usprawiedliwione. Już przydzielone urzędom podatkowym konieczne agendy służbowe, na których wyliczenie zabrakłoby tutaj miejsca, same przez się zatrudniają w całej pełni istniejące siły robocze i zmuszają do większego ich wysiłku; po nadto jednak są urzędy te prawdziwymi biurami wywiadowczymi dla prawie wszystkich władz państwowych, krajowych i autonomicznych. Pominąwszy owe częste i liczne, częstokroć całkiem zbyteczne, podania i raporty perjodyczne, wymaga się od nich wykazów za wykazami dla celów statystycznych i innych, tak że przy największej części urzędów jeden urzędnik pełno ma roboty, by wymaganiom tym zadosyć uczynić. Każda władza uważa siebie za przełożoną nad urzędem podatkowym i naturalnie nalega na załatwienie swoich spraw, bez względu na inne konieczne czynności, które w urzędzie podat. muszą być załatwione.

Skutek zaś tych stosunków jest taki, że nie jeden ważny dział czynności musi zostać zaniedbanym, by tylko obaj starsi urzędnicy wobec i tak już w dzisiejszych stosunkach tak szczupłej swej płacy nie popadli jeszcze dotkliwym karom porządkowym.

Dodać do tego należy jeszcze ciągłą styczność ze stronami, nie zawsze bardzo przyjemną, a jednak nie będącą do uniknięcia, która naturalnie wcale nie przyczynia się do ułatwienia spokojnej pracy biurowej.

O służbowem stanowisku urzędnika podatkowego tyle tylko można powiedzieć, że, póki nie będzie wydaną pragmatyka służbowa, stanowisko to pozostanie zawieszem, pozbawionem

wszelkiej samoistności, w takim zaś stanie bardzo jest trudno na dłuższy czas zachować otwarty, silny charakter mężki.

Zaradzić temu wszystkiemu jest naglącą koniecznością ze względu na interes służby i ludzkości.

## Normalja administracyjne.

### Sprawy zdrowotne.

(Ciąg dalszy z Nr. 6, 7, 8.)

*Składanie i przedkładanie partykularzy lekarzy i weterynarzy powiatowych.*

Okólnik Namiestnictwa z dnia 26 maja 1880 l. 56779/79.

Z powodu mnogich i różnorodnych niedokładności popełnianych nstawicznie przy składaniu i przedkładaniu rachunków kosztów podróży i dyet, lekarzy i weterynarzy tak powiatowych jako i wolno praktykujących, zestawiono na podstawie istniejących w tej mierze przepisów załączoną w trzech okazach (z tych po 1 dla lekarza i weterynarza powiatowego) instrukcję, którą się c. k. staroście udziela z poleceniem bezwzględneho przestrzegania takowej od dnia otrzymania i pouczenia lekarzy i weterynarzy tamtejszego powiatu o dotyczących tychże ustępach (§. 1 do 6) z uwagą, że instrukcję tę mogą za pośrednictwem c. k. Starosty nabyć w ekonomacie c. k. Namiestnictwa po 5 kr. za okaz. Za dokładne wykonywanie §. 8 odpowiedzialnym będzie c. k. lekarz powiatowy, zaś §. 7 i 9 do 14 c. k. Starosta.

#### Instrukcja.

Do Nr. 56779/1879 dotycząca składania, dokumentowania, zatwierdzania i przedkładania rachunków lekarzy i weterynarzy, co do kosztów podróży i dyet, za poruczone im przez c. k. władze polityczne komisje w sprawach zdrowotnych.

§. 1. Lekarze i weterynarze mają za czynności w sprawach zdrowotnych, przedkładać rachunki kosztów podróży i dyet (partykularze) według załączonego wzoru, (rozporządzenie gubern. z 26 lipca 1839 l. 42320 zbiór ust.

szcza w punkcie odpowiedniego ograniczenia praw prywatnych na zabytkach, nie starano się złemu choć częściowo zaradzić, przynajmniej w drodze ustawodawstwa sejmowego przy nadarzających się niejednokrotnie dobrych sposobnościach, jak n. p. przy uchwalaniu nowych ustaw budowniczych dla miast, zmianie kościelnej ustawy konkurencyjnej, ustawy gminnej i t. p.<sup>20)</sup> — czemu pewne zarody własnej naszej krajowej organizacji konserwatorskiej<sup>21)</sup>, jakie się w ostatnich latach po-

jawiały, zostały zaraz w samym początku zduszone i stłumione — na te wszystkie nader ważne i żywotne dla sprawy konserwatorstwa pytania, równie jak i na wiele innych podobnych zagadnień nie chcemy tym razem i na tem miejscu odpowiadać, głównie z powodu, że zbyt dobrze pojmujemy doniosłość i ważność zawartych w nich kwestyj, abyśmy je kilku frazesami zbyć mieli odwagą i ochotą. Też same mniej więcej powody skłaniają nas zaniechać bliższego rozbioru i uwag nad ową czysto społeczną pracą i usiłowaniami konserwatorskimi, jakie podjęte zostały i rozwinęły się u nas w Galicji już po za obrębem państwowych urzędów konserwatorskich w łonie lub za pośrednictwem pojedynczych korporacyj i stowarzyszeń prywatnych, jakoteż na

połu indywidualnej obywatelskiej gorliwości; zresztą, są to wszystko rzeczy dobrze powszechnie znane i mające już wyrobioną o sobie opinię.

Natomiast na zakończenie wypada nam choć kilku słowami wspomnieć jeszcze o będącej właśnie w toku inwentaryzacji zabytków w państwie austriackim, nazwanej topografią artystyczną (Kunstopographie) przez komisję konserwatorską, ile że podjęta ona została na podstawie obecnych przepisów prawnych konserwatorskich i sprawie racjonalnej opieki państwa nad zabytkami ma służyć. W zamiarze dokładnego ogarnięcia całego przedmiotu swego działania i zapoznania się z całym zapasem zabytków w Austrii się znajdujących, jak niemniej celem wywiązania się z obowiązku włożonego na się statutem, postanowiła komisja

<sup>20)</sup> Ustawy innych państw regulujące sprawę stawiania i utrzymania budynków kościelnych n. p. w Belgii, jakoteż zagraniczne ustawy gminne n. p. w Prusiech, Belgii, Bawarii, Hessji i t. d. zawierają między innymi postanowieniami także wyborne przepisy prawne konserwatorskie co do zabytków własności gminy będących

<sup>21)</sup> Obacz n. p. Mittheilungen z r. 1876 str. VII.

pro w. z r. 1839 ustęp 122 lit. B) z wyjątkiem szczepienia ospy (zobacz §. 4.)

§. 2. Rachunek ma być sporządzony na całym arkuszu w celu należytego załączenia potrzebnych doń allegatów, i podpisany przez zdawcę, pełnem imieniem, nazwiskiem i godnością.

§. 3. Lekarze lub weterynarze państwowi, mają przedkładać miesięczne lub 14 dniowe rachunki, wolno praktykujący zaś osobne rachunki za każdą odrębną czynność.

Jako takową należy uważać jedno lub kilkakrotną podróż do tej samej miejscowości, podjętą w jednej i tej samej sprawie (n. p. w celu leczenia panującej tamże choroby epidemicznej) albo podróże do kilku miejscowości, jeżeli takowe nieprzerwanie po sobie następowały bez powrotu do miejsca zamieszkania rachunkozdawcy.

Tak lekarze (weterynarze) powiatowi jak i wolno praktykujący mają jednak przedkładać bezwarunkowo osobne rachunki:

1. za szczepienie ospy (§. 4.)
2. za coroczne perjodyczne podróże (okół. Nau. z dnia 13 czerwca 1880 l. 30577.
3. za epidemie.
4. za epizocje.
5. za księgosusz (ad 3, 4 i 5 rozporz. z 13 sierpnia 1876 l. 36455).
6. za leczenie i badanie:

- a) umysłowo chorych;
- b) dotkniętych kiłą (syphilis);
- c) wodostretu u ludzi i bydła;
- d) parchu i świerzbu a nareszcie
- e) nosaczyny u koni;

§. 4. Partykularze za dokonane szczepienie ospy ochronnej mają być przedkładane według wzoru, udzielonego rozporządzeniem z 18 marca 1877 l. 14377 i 6 lipca 1879 l. 33641.

W partykularzach za szczepienie ospy mają lekarze wymienić w rubryce pierwszej tylko te dni, w których w podanej miejscowości szczepienie w rzeczywistości wykonali.

Za każdy dzień wolno im jednak zaliczać większe dyety i to odpowiednio do odbytych podróży i ilości za szczepionych, wynagrodzenie 1 1/2, 2 lub więcej

§. 5. Jako dokumenta do rachunków kosztów podróży mają dołączać:

a) c. k. lekarze i weterynarze powiatowi, polecenia któremi nakazano im odbycie dotyczącej czynności;

b) lekarze i weterynarze wolno praktykujący, oprócz wskazanego od a) polecenia względnie wezwania, także certyfikaty gmin lub obszarów dworskich, w których odbyli czynność, na koniec w razie eksponowania ich do miejsca zarazy, także wezwanie przeznaczające ich na ekspozytne, jako też odwołujące z takowej.

Certyfikat jest zbyteczny, jeżeli czynność komisyjna wraz z podróżą tam i na powrót nie trwała dłużej jak jeden (1) dzień (11 następ rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z 9 marca 1863 l. 13229 i okólnik Prezydum c. k. Namiestnictwa z 4 listopada 1866 l. 9028/pr.)

§. 6. Rachunek kosztów podróży i dyet, zaopatrzonego potrzebnymi dokumentami, ma być wniesiony do właściwego c. k. starostwa, pod groźbą nieuwzględnienia, najdalej w ciągu dziewiętnastu (19) dni po ukończeniu dotyczącej czynności komisyjnej (Rozporządzenie gubern. z 19 lutego 1828 l. 2772 i okólnik Prezydum c. k. Namiestnictwa z 4 listopada 1866 l. 9028/praes.) (C. d. n.)

### Praktyka administracyjna.

#### Orzeczenie Trybunału stanu.

64. Do §. 11 ust. o stowarz. z 15 listop 1867 r. N. 134 Dz. pr. p). Zakaz utworzenia stowarzyszenia lub odbycia zgromadzenia ludowego z powodu zagrażającego państwu niebezpieczeństwa lub naruszenia publicznego bezpieczeństwa albo publ. dobra, wtenczas tylko jako w ustawie usprawiedliwiony może być uważany, gdy jest wykazane, że wkraczające władze bezpieczeństwa sprawdziły takie faktyczne stosunki i wydarzenia, z których uzasadnioną powzięć mogły obawę, że stowarzyszenie utworzyć lub zgromadzenie ludowe odbyć się miało wywołać mogło niebezpieczeństwo dla państwa lub dla bezpieczeństwa albo dobra publicznego. Fakt jednak, że w powiecie pewnym zamieszkuje ludność pod względem językowym mieszaną, lub że ludność

częściowo do klasy robotników należy, sam przez się nie może być uważany za czynnik uzasadniający taką obawę. (Orzec. Trybunału stanu z 18 paźdz. 1884 r. l. 185)

#### (Orzeczenia ministerjalne.)

65 [Policyjne prawo karania]

Według §. 1 rozp. min. z 3 kwietnia 1855 r. dochodzenie i karanie wszelkich przestępstw, których powz. nst. karna nie wymienia jako czyny karygodne i co do których postępowanie osobnymi przepisami wyraźnie innym władzom nie jest przekazane (a zatem także przekroczeń popełnionych przez obrazę czci po myśli §. 1339 k. c.), należy do władzy owego powiatu w którym przekroczenie popełniono; stosując jednak analogicznie postanowienia §. 51 ustępu 1. proc. kar., należy w wypadkach takich przekroczeń (obrazy czci po myśli §. 1339 k. c.) jako rozstrzygające uważać to miejsce, w którym popełniono czyn stanowiący przekroczenie (w wypadku danym, odesłanie listu), chociaż skutek do istoty czynu należący, w innym miejscu nastąpił. (Orzec. min. spr. wewn. z 6. paźdz. 1884 r. l. 12833. — Z. f. Verw. z r. 1884 str. 209).

66. [Do §§. 34 40 i 42 ust. lasowej z 3. grud. 1852 r. N. 250 dz. pr. p.]

Orzeczeniem namiestnictwa oddalono fabrykę mosiądzów A. z jej pretensjami zwrotu, których uznania skarb lasów państwowych na podstawie odnośnych umów odmówił, z zastosowaniem §. 42. ust. las., do zwyczajnej drogi prawa, gdy nie udało się ugodne porozumienie się stron przeprowadzić. Jednakże w wypadkach, gdy pretensje wynagrodzenia szkód na czas (§. 40 u. l.) zgłoszono, zakres działania władz politycznych nie ogranicza się na usiłowaniu doprowadzenia do układu pojednawczego między stronami, lecz jest to raczej obowiązkiem władzy, wyrachować przest. znawców wysokość odszkodowania, a kwoty przez nich obliczone zabezpieczyć, t. j. takowe orzeczeniem oznaczyć i ewentualnie złożyć kazać. Od tego obowiązku władzom politycznym tem mniej wolno się usunąć, ile że w przeciwnym razie wydałyby nie przysługujące im wcale orzeczenie o tem, kto w przyszłym sporze sądowym jako pozywający ma wystąpić. Jeżeli się bowiem tego, który domaga się odszkodowania, w razie nie dojścia do skutku ugody zaraz wprost na drogę prawa

centr. konserwatorska już w roku 1874 przystąpić do inwentaryzacji zabytków w Austrii. <sup>22)</sup> Inwentarze objąć mają według zakreślonego planu wszystkie trzy kategorie zabytków, na jakie rozciąga się działalność komisji. Spisy te, o ile zawierają mają zabytki archiwalne noszą nazwę „statystyki archiwalnej“ i zakładane bywają sposobem regestrów, o ile zaś inwentarze dotyczą zabytków innego rodzaju, to otrzymują nazwę topografii artystycznej, ułożonej dla każdej prowincji z osobna sposobem alfabetycznym, według miejscowości, przy zastosowaniu wybornego systemu klasyfikacyjnego, stworzonego przez konserwatorstwo francuskie, dzieląc przedewszystkiem zabytki na dwie grupy: 1) za-

bytków klasyfikowanych „monuments classés“ i 2) nieklasyfikowanych; odróżniając znowu w pierwszej grupie a) zabytki, mające wartość ogólną, powszechną i bezwzględną dla całej historii sztuki n. p. tum św. Szczepana w Wiedniu; b) zabytki, mające osobliwszą artystyczną lub dziejową wartość miejscową, t. j. głównie dla okolicy, w której się znajdują; c) zabytki, zasługujące na osobliwszą uwagę z powodu, iż są wybitnymi i charakterystycznymi reprezentantami pewnej epoki w historii sztuki lub pewnego szcze gólnego kierunku stylowego. Do grupy drugiej wchodzi wszystkie zabytki, które nie mogą być zaliczone do kategorii zabytków pierwszej grupy. <sup>23)</sup>

Dzisiaj w większej połowie państwa inwentaryzacja już została przeprowadzoną, i tak pod prasą znajduje się topografia artystyczna Austrii niższej, Salcburga i Karyntji, zaś także prace dla Morawii, Tyrolu i Krainy zbliżają się właśnie ku końcowi, podczas gdy co do Czech materiał już w większej części został zgromadzony do opracowania. Statystykę archiwów ukończono dotychczas tylko dla Tyrolu północ. i obu księstw austriackich. Niebawem przyjdzie kolej i na inne kraje koronne, a między nimi na Galicję; oby tylko tutaj przedsięwzięcie to mogło wydać istotnie dobre owoce i nie zostało zwichnięte.

Dr. Włodz. Demetrykiewicz.

<sup>22)</sup> W tym celu złożony został nawet w łonie komisji osobny komitet, jak to już wyżej wspominaliśmy.

<sup>23)</sup> Ciekawych bliższych szczegółów co do inwentaryzacji odsyłamy do Helferta »Oesterreichische Kunsttopographie«, w Mittheilungen d. C. C. tom z r.

1881 str. I. oraz do Mittheilungu z roku 1878 str. CXXXI f. i z r. 1876 str. CXXXVIII jakoteż str. CXXLI.

odsyla, wówczas on, chcąc dochodzić swej pretensji, skarżyć musi tego, który mu odmawia odszkodowania; natomiast zaś gdyby władze polityczne stosownie do przepisu §. 42 ust. las. wyrachowane kwoty szkód ubezpieczyły i strony, a zatem obie strony, na drogę prawa odesłały, potrzebowałaby ta tylko strona udać się na tę drogę, która nie zadowala się orzeczeniem władzy polit., tą zaś stroną mógłby być tak poszkodowany jak też odmawiający odszkodowania. W danym wypadku sprawdzono jest protokołem komisyjnym z 21. paźd. 1882, a nie zaprzecza tego także skarb lasowy, że erarjalny wygon zwiększa niebezpieczeństwo dla fabryki mosiądzów. Należało tedy pomimo zarzutów erarjum lasowego według §. 42 u. las. na uczynione przez fabrykę po myśli §. 34 u. las. żądanie wynagrodzenia szkód z powodu wygonu powstałych, względnie, przyczynienia się datkiem do utrzymania fabryki, zasięgnąć zdania znawców i orzec o tem żądaniu w toku instancyj. Przytem rozumie się przez się, że owej stronie, któraby się nie zadowoliła orzeczeniem władzy politycznej, według §. 42 u. las. i art. 15. państw. ust. zasadn. z 21. grad. 1867 r. Nr. 144 Dz. pr. p. zastrzeżonem pozostaje prawo, poszukiwania przeciw drugiej stronie swej pretensji w zwyczajnej drodze prawa. Należało przeto znieść orzeczenie namiestnictwa. (Orzec. minist. rolnictwa z 21. marca 1884 r. l. 16031. — Z. f. Verw. z r. 1884 str. 194).

67. [Do galic. ust. z 7 lipca 1876 r. Nr. 6. Dz. ust. kraj.]

Jeżeli członkowie rodziny w spólnem gospodarstwie domowem żyjący biorą udział w niedozwolonym wyszynku napojów spirytusowych, za popełnione przez to przekroczenie głowa rodziny popada w odpowiedzialność i karę. (Orzec. ministr. spr. wewn. z 7. paźd. 1882 r. l. 14108. — Z. f. Verw. z r. 1884 N. 48).

68. (Do §. 36 alin 2 noweli do ust. przem.)

Nietylko samodzielni handlarze akwarjami, lecz stosownie do dawnego zwyczaju także szklarze i handlarze szklami mają prawo, sprzedawać akwarja z należącem do tego rybami i innymi zwierzętami wodnymi. (Orzec. min. spr. wewn. z 10 maja 1884 l. 5042. — Z. f. Verw. z r. 1884 str. 170).

69. Jak skoro Karol P. w swym testamencie dla lepszej dotacji nauczycieli w Kr. i St. po 200 zlr. zapisał, to miał w tem widocznie zamiar, wyposażyć te posady nauczycielskie lepszymi poborami, aby dla nich lepsze siły naukowe pozyskać, i w ten sposób podnieść naukę w Kr. i St. Fundacja ta zmierzała przeto do celów nie humanitarnych lecz naukowych, zwłaszcza, że nadania dotacji testator nie związał z warunkiem obóstwa kandydata. Z tego powodu fundacja ta ma znamiona fundacji szkolnej i jako taka nie należy pod zarząd władz politycznych. (Orzec. minist. ośw. i w. yz. n. z 14 kwietnia 1884 r. l. 4450. — Z. f. Verw. z r. 1884 str. 187).

## Sprawy poczt i telegrafów.

### Stosunki prawne urzędników pocztowych.

Do §§. 61, 65, i 103 instrukcji służbowej dla urzędników i sług podlegających jeneralnej dyrekcji komunikacji z 28 listopada 1852 r. [Dz. rozpp. min. handlu z r. 1852 r. N. 100].

Instrukcja służbowa dla urzędników i sług podporządkowanych jeneralnej dyrekcji komunikacji, zatwierdzona Najwyższem postan. z 28 listopada 1852 r. (N. 100 dz. rzpp. m. handlu z r. 1852) postanawia wprawdzie w rozdz. IV. §. 92, że pretensje administracji państwa do urzędników i sług, li tylko ze stosunku służbowego pochodzące, w drodze administracyjnej winny być dochodzone. Jednakże według §. 103 l. c. przepisy instrukcji służb. w ogóle, a zatem i owe rozdziału VI. „li tylko do etatowych (kategorienmaessige) urzędników i sług“ mogą być stosowane, do tych zaś według §. 103 al. 3. nie należą pocztmistrze, pocztowi ekspedjenci i poczt. ekspedytorowie, jako urzędnicy li za kontraktem przyjęci. Według §. 61 l. c. zaś stosunek prawny urzędników i sług za kontraktem przyjętych według tegoż kontraktu winien być ocenionym. — Z §. 16 niniejszego kontraktu służbowego\*) wynika jednak, że dla sporów zeń droga prawa jest właściwą, że zatem w niniejszym wypadku nie zaszło porozumienie, iż przepisy rozdziału VI. także do żalającej się mają być stosowane, i że wykluczoną być ma droga prawa w sporach o jakich prawi §. 92. instrukcji służbowej. W §§. 5 i 12. umowy służbowej wyraźnie postanowiono, że ekspedjenta poczt. przyjmuje obowiązek odpowiedzialności i zwrotu co do wszelkiej szkody, która z zaniedbania w służbie, lub z postępów ze służbą niezgodnych powstanie. a §. 1. wkłada na nią obowiązek przestrzegania instrukcji służbowej. Wobec tego ostatniego postanowienia wszelkie zarządzenia instrukcji służbowych stały się częściami składowymi samegoż kontraktu.

Z tego wszystkiego wynika, że wprawdzie mają tu być stosowane przepisy dyscyplinarne pow. instrukcji służbowej (Część V.) nie zaś owe o odpowiedzialności i obowiązku do wynagrodzenia szkody (Cz. VI.), że przeto władze pretensji Skarbu do odszkodowania w drodze prawa dochodzić mają. Wreszcie i na to zważyć należy, że w niniejszym wypadku zaskarżone orzeczenie ministerstwu handlu, wyrzekające obowiązek do odszkodowania, wydanem zostało już nie przeciw samejże ekspedjentce poczt. lecz przeciwko jej masie spadkowej, do rąk imiennie wymienionych spadkobierców, którzy się do spadku warunkowo oświadczyli. Dla zobowiązania zaś tych osób potrzeba nie tylko ustalenia ciążącego na ekspedytorce z umowy czy też z innego tytułu obowiązku do odszkodowania, lecz także wykazania prywatno-prawnego stosunku następstwa. (Orzec. Trybunału administr. [streszczone] z 26 września 1884 r. l. 2110. — Budw. 2228).

Listy z dynamitem. We Lwowie ogłoszono wszystkim urzędnikom pocztowym okólnik ministerstwa, przestrzegający przed listami, pochodzącymi z Ameryki. Zdarzało się kilkakrotnie, że listy amerykańskie przy otwieraniu nożyczkami eksplodowały. Szczególnie należy być ostrożnym z listami z czarną obwódką, które najlepiej naprzód dać zbadać znawcom zanim się je otworzy.

\*) zawartego z ekspedjentką pocztową, przeciw której władze rościły dla skarbu pretensje zwrotu z powodu obciążającej ją straty worka pocztowego.

## STOWARZYSZENIA.

**Związek Towarzystw wzajemnych ubezpieczeń.** Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z innymi ministrami zezwoliło na utworzenie związku między Towarzystwami asekuracyjnymi, opartymi na wzajemności. Siedzibą Związku jest Wiedeń Koncessjonariuszami są pp. Henryk Kieszkowski z Krakowa, August Konecny, Rudolf Bayer i Rudolf Klang. Według dotychczasowej ustawy Towarzystwom asekuracyjnym, opartym na wzajemności, nie wolno było przyjmować reasekuracji od innych Towarzystw, a ponieważ same się reasekurowały, więc zysk z tych operacji dostawał się wyłącznie Towarzystwom akcyjnym. Związek ma zapobiedz temu w ten sposób że stanie się pośrednim ogniwem między Towarzystwami, opartymi na wzajemności, i operować będzie w ich interesie na zasadzie podziału zysków.

**I. og. Stowarz. urzędników a. w. mon.** W miesiącu kwietniu r. b. weszło 565 wniosków ubezpieczeń życia na 519,960 zlr. kapitału i 8.100 zlr. rent; wydano 481 polic. na 403,960 zlr. kap. i 4,000 zlr. rent. — Ogólny stan ubezpieczeń przedstawiał \* końcem kwietnia 45,465 umów asekur. na 43,940,178 zlr. kap. i 176,571 zlr. rent. — W skutek zaszłych wypadków śmierci przypało do wypłaty w tym roku 207 umów na 175,950 zlr. kapitału, a od początku działalności stowarzyszenia 5,089,708 zlr. sum zabezpieczonych. — Premij zapadło w kwietniu 173,211 zlr. — Sprawozdanie rachunkowe Stowarzyszenia za r. 1884, otrzyma na żądanie każdy od zarządu centralnego (Wien IX. Koling. 17.) bezpłatnie i franko.

## LITERATURA.

*Dr. D. Rauter. Oesterreichisches Staats-Lexicon. Handbuch für jeden Staatsbürger der Reichsrathslaender. Wien 1885. Verlag von Moritz Perles.*

Osoby biorące udział w życiu publicznem częstokroć nie mają ani fachowych studjów ani ogólnego publicznego wykształcenia. Brak też treściwych a popularnych encyklopedyj politycznych i prawniczych. Tenu brakowi ma zaradzić niniejsze dziełko i rzeczywiście ma ono niejedną zaletę. Zawarte w niem artykuły z dziedziny administracji i szkolnictwa są wcale treściwe i pouczające, artykuły z dziedziny wojskowości, ekonomii politycznej i statystyki są wcale gruntownie opracowane. Artykuły wchodzące we właściwy zakres prawa zawierają tylko elementarne i zbyt ogólne wiadomości, artykuły zaś z dziedziny prawa politycznego, konstytucyjnego, nacechowane są tendencjami ultraliberalnymi, centralistycznymi i germanizacyjnymi. Do rzędu takich tendencyjnych ustępów zaliczyć należy szczególniej definicje liberalizmu, klerykalizmu i konserwatyzmu. W artykule o parlamentarystyce występuje autor otwarcie jako przeciwnik żywiołu polskiego. Z określenia stronnictw politycznych („Partei“) poznać można, iż autor jest stronnikiem „zjednoczonej lewicy“. W ogóle jestto książka dla szerszych kół pożądana, ale niewystarczająca i stronnicza. Zaletę dziełka tego stanowią wskazówki literatury tu i owdzie podane, ale i te są za nadto pobieżne i nie-

liczne. Cena 4 zł. 80 ct. w obec tego, iż książka ta liczy zaledwie 326 stron w formacie małej ósemki, jest wygórowaną. Pojawienie się tego dziełka poruszy może i naszych prawników do wydania zbiorowemi siłami podobnego podręcznika. W naszym kraju brak takiego słownika politycznego daje się bardzo uczuć, a wydawnictwo takie oddałoby usługi naszej autonomji i osobom zajmującym się sprawami socjalnemi i politycznemi, szczególnie członkom ciał reprezentacyjnych. Nasza akademia umiejętności nie wydała dotychczas encyklopedji prawa umiejętnej — zdobyłby się zatem na encyklopedję popularną, która jeszcze bardziej niż dzieło ściśle naukowe jest potrzebną.

Dr. J. M.

Dr. Franz Hofman. Kritische Studien im roemischen Rechte. Wien 1885. Manz.

Jesto praca jubileuszowa poświęcona profesorowi dr. Leop. Pfaff w 25 rocznicę jego doktoryzacji. Zawiera ona sześć rozpraw z prawa rzymskiego z których pierwsza („Der Verfall der roem. Rechtswissenschaft“) zwalcza upowszechnione zdanie o zupełnym upadku rzymskiej nauki prawa w drugiej połowie III. wieku, — druga zajmuje się rozbiorem owej „Quaestio Domitiana“ pod względem dopuszczalności pisarza testamentu za świadka onegoż, — trzecia („Uiber den Grund des Anwachsungsrechtes unter Miterben“) bada, o ile przyczyna ta leży w woli spadkodawcy, — czwarta („Favor testamenti“) poszukuje, na czym polega przyjęte zdanie, że prawo rzymskie faworyzuje ważność testamentu, — piąta („Uiber Anwachsungsrecht beim testamentum militis“) jest uzupełnieniem dwu przednich, — szósta wreszcie („Uiber das sog. formelle Notherbenrecht“) przedstawia niewłaściwość całej teorii o formalnem prawie dziedziczenia koniecznego.

Rozprawki te, ściśle teoretyczne, czytają się z wielkim zajęciem szczególnie pierwsza, druga i piąta z nich i świadczą o głębokich studjach, jakie autor czynił w prawie rzymskiem, tej skarbnicy wszelkich nowszych ustawodawstw.

J. Sz. Cz.

## BIBLIOGRAFIA.

Prof. Dr. Józef Krainz. System d. oest. allg. Pivatrechts. Aus dessen Nachlass herausgegeben u. redigirt von Prof. Dr. L. Pfaff. I. Band. Der allgemeine Theil. Wien 1885. Manz.

Prof. Dr. Leop. Pfaff u. Dr. Fr. Hofmann. Commentar z. oest. a. bürg. Gesetzbuche. II. Band. 4. Abtheilung. Wien 1885. Manz.

Prof. Dr. Victor Waldner. Die correale Solidaritaet. Wien. 1885. Manz.

Prof. Dr. Karl Janko. Die Grundlagen der Strafschuld. Wien. 1885. Manz.

Bela Freih. v. Weigelsperg. Compendium der auf das Gewerbewesen bezugnenden Ges. Verordn. u. sonst. Vorschriften. 2. Aufl. Wien 1885. Manz.

Manz'sche Gesetz-Ausgabe. III. Band. Vorschriften über Rechtsangelegenheiten ausser Streitsachen. Wien 1885.

— IV. Band. Das Militaerstrafgesetzbuch über Verbrechen u. Vergehen von August Pirchan. Wien 1885.

— Einzelausg. Nr. 27. Die Weg-Brücken u. Faehrten-Mauthvorschriften v. Fr. Jos. Schaffer. Wien 1885.

— Nr. 28 Die Staatsverträge wegen gegenseitiger Auslieferung von Verbrechern. Wien 1885.

M. Koczyński. Ustawa sądowa dla Galicji zachodniej T. II. (Ustawy o włość sądów, — Ustrój sądowy — Statut sądów cywilnych Procesy szczególne). Kraków 1885 Nakł. Autora

J. A. Hibl. Ustawy robotnicze. Najnowsze zmiany i uzupełnienia ustawy przemysłowej (Wybór ust. i rozp. państw. i kraj. V.) Lwów 1885. Nakł. księg. J. Milikowskiego (P. Starzyka).

Wydawnictwa te omówimy niebawem.

## WIADOMOŚCI POTOCZNE.

**Zaprzeczenie fałszywym pogłoskom.** Odnośne władze otrzymały od namiestnictwa polecenie, aby zapobiegały szerzeniu po Galicji wieści, jakoby rząd rosyjski usiłował ludność wiejską w Galicji nakłaniać do przesiedlenia się na Ukrainę, Podole i Wołyń i w tym celu ludził ją obietnicami darowizny gruntów, podatku itp.

**Wycieczka do Wieliczki.** W dniach Zielonych Świątek tj. 24. i 25. maja, urządza p. Fr. Klein zjazd do kopalni w Wieliczce. Bilety zamawiać można w handlu I. Miki w Krakowie.

**Kobiety na uniwersytecie.** W Belgji dopuszczono kobiety do studjów uniwersyteckich przed trzema laty i wygotowane obecnie sprawozdania stwierdzają, iż dopuszczenie to nie dało dotychczas powodu do skarg. Na uniwersytecie w Leodjum studjuje dziewiętnaście kobiet, które oddają się naukom przyrodniczym i farmacji. Do uniwersytetu gandawskiego uczęszcza pięć uczennic, z których dwie oddają się farmacji, a trzy umiejętnościom przyrodniczym. W brukselskim uniwersytecie jest również kilka studentek, z których trzy z różnych wydziałów złożyły egzaminy z odznaczeniem. Wydział lekarski uniwersytetu paryskiego liczy 25 słuchaczek.

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.“ po dzień 20. kwietnia 1885 r.)

**Opróżnione posady.** Komisarza skarb. ewentualnie koncypisty skarb. w obrębie galic. kraj. Dyrekcji skarb. — podania do Prezydjum kraj. Dyrekcji skarb. we Lwowie do 18 Maja r. b. (90). — Rady wyższ. sądu kraj. we Lwowie — podania do Prezydjum wyższ. sądu kraj. we Lwowie do 14. Maja r. b. (90) — Ekspedienta przy urzędzie poczt. w Dupliskach w pow. zaleszczyckim — podania do Dyrekcji poczt. i telegraf. we Lwowie do 20. maja r. b. (93). — Oficjała w biurze rachunk. Namiestnictwa we Lwowie, podania do Prezydjum Namiestnictwa we Lwowie do 21. Maja r. b. (93) — Nadinżyniera leśnictwa w galic. Dyrekcji dóbr państw. we Lwowie, — podania do Prezydjum Dyrekcji dóbr państw. we Lwowie do 15. Maja r. b. (98). — Ekspedienta przy urzędzie poczt. w Wysocku wyższem w pow. Turczańskim, podania do Dyrekcji poczt. i telegraf. we Lwowie do 27. Maja r. b. (100).

Właśnie opuściło prasę w Krakowie dzieło pod tytułem:

## Ustawa Sądowa dla Galicji zachodniej

(Procedura cywilna), tom drugi.

Opracował M. Koczyński, b. prof. Uniwers. Jagiell — W tomie tym (41 ark.) mieszczą się: 1. Ustawodawstwo o właściwości sądów cywilnych; 2. Ustrój sądowy; 3. Statut cywilno-sądowy z 3 maja 1853 r.; 4. Wszystkie procesy nadzwyczajne i t. d. — **Cena 4 zł. franco.** Zamówienia i pieniądze przesyłają się do drukarni Wł. L. Anczyca i Sp. w Krakowie, ul. Kano-nicza 1. 9. Cena tomu I-go 4 zł. II go 4 zł. Suplementu do Ustawy Sądowej 1 zł — Tom I, i II, oraz Suplement stanowią całość ustawodawstwa procesowego. — Każdy tom sprzedaje się **z osobna.** 2 — 4

Wybór ustaw i rozporz. państw. i krajow. wydaje

## J. A. HIBL.

- I. Ustawa z 16. lutego 1883 o postępowaniu w celu uznania za zmarłego i udowodnienia śmierci. Z mot. 16-ka str. 64. Cena 40 ct.
- II. Ustawa przemysłowa (zupelna) z wstępem historycznym, motywami, odnośnemi ustaw. rozp., orzec. i okólnikami. Wydanie drugie znacznie powiększone. 16-ka str. XXX 332. Cena 1 złr. 20 ct.
- III. Sześć ustaw ku ochronie dłużników i wierzycieli przeciw wzajemnym wyzyskiwaniom i wybiegom. (Anfechtungsgesetz). 16 ka str. 90. Cena 50 ct.
- IV. Nowele hipoteczne i katastralne, wraz z motywami tudzież odnośnemi ustawami i rozporządzeniami. 2 — 4
- V. Ustawy robotnicze.

Do nabycia na składzie

w księgarni J. MILIKOWSKIEGO (P. Starzyka) we Lwowie. oraz we wszystkich księgarniach krajowych.

## Oryginalne Singera maszyny do szycia



na spłatę ratami

G. Neidlinger

Lwów ul. Kopernika 1. 2.